



1234

XIV 7.2
1989

TEATR TEATR TEATR TEATR

im. J. Osterwy w Gorzowie

Dyrektor i Kierownik Artystyczny
MAREK MOKROWIECKI

SCENA DRAMATU WSPÓŁCZESNEGO

CZYTANIE PIERWSZE

SEZON 1989—1990

SCENA DRAMATU WSPÓŁCZESNEGO
JEST MIEJSCEM PREZENTACJI
NIEPUBLIKOWANYCH JESZCZE SZTUK
AUTORÓW POLSKICH



1231

XIV 12
1989

KRZYSZTOF WÓJCICKI

KSIĘGA BAŁWOCHWALCZA

Udział biorą:

Edyta Młazorek
~~Berta Chorażykiewicz~~
Berta Chorażykiewicz
Teresa Lisowska

Ludwina Nowicka

Grażyna Sulikowska

Dariusz Chodała

Tadeusz Dobrosielski

Marek Mokrówiecki
~~Stanisław Gątecki~~
Miroslaw Rostkowski
Adam Kowalski (gościnnie)

Andrzej Walden (gościnnie)

Wacław Welski

Eugeniusz Paekseto
Lech Serpina
Przygotowanie:

MAREK MOKROWIECKI

Aranżacja przestrzeni:

MARIAN FISZER

Ze sprzeczności masochizmu nawet sztuka nie daje wyjścia. Czyżby nie było go w ogóle?

Nad twórczością Schulza — niby marzenie o raju utraconym — unosi się wizja epoki „sprzed krokodylej inwazji”, epoki, gdy „matki jeszcze nie było”, gdy świat był lekki i przejrzysty jak bańka mydlana i — jak ona — zależny od każdego podmuchu woli: wizja powrotnego dzieciństwa.

Jednym z najpiękniejszych jego utworów jest opowieść o emerytowanym radcy austriackim, który — wycofany z obiegu i stęskniony za odrobiną ludzkiego ciepła — zapisuje się z powrotem do szkoły, gdzie skutecznie dzieciennieje i gdzie go w pewnej chwili, gdy idzie z kolegami na spacer, porywa wichor jesienny. Przypominam sobie, że kiedy właśnie o tej porze roku, w listopadzie 1942, otrzymałem zwrot wysłanej do Schulza pocztówki, z dopiskiem drohobyckiego Judenratu „Adresat nieznanym” — przyszły mi na myśl ostatnie słowa odlatującego emeryta:

„A mnie niosło wyżej i wyżej,
w żółte, niezbadane,
jesienne przestworza”.

ARTUR SANDAUER

KRZYSZTOF WÓJCICKI urodził się w Poznaniu w 1955 r. Absolwent filologii polskiej i teatrologii w Uniwersytecie Gdańskim. Debiutował na łamach „Teatru”. W latach 1978—81 był recenzentem gdańskiego tygodnika „Czas”. Od 1979 r. jest kierownikiem literackim Teatru Dramatycznego w Gdyni. Autor dwu monodramów („Apasjonata” — o Stanisławie Przybyszewskiej i „Pod szklanym kloszem” — o Sylwii Plath) oraz adaptacji scenicznych („Wiatr od morza” Żeromskiego i „Brytan Bryś” Fredry). W 1985 r. napisał tragikomedie z okresu stanu wojennego „Bałwan”, która znalazła się w repertuarze Teatru Dramatycznego, jednak zatrzymała ją cenzura. W 1986 r. powstał dramat „Wolność dla Barabasa” (prapremiera w Teatrze Wybrzeże w 1988 r.), za którą Wójcicki otrzymał nagrodę Funduszu Rozwoju Literatury. W 1987 r. Krzysztof Wójcicki napisał sztukę o Brunonie Schulzu „Xiega Bałwochwalcza”. Jej prapremiera odbędzie się w bieżącym sezonie w Teatrze im. Horzycy w Toruniu.

Drogi i Kochany Panie!

Jestem od tygodnia w Paryżu.
Straszliwe miasto, co za kobiety!
Jestem zdruzgotany. Prawdziwy
rozpustny Babilon!

Jestem tu z panem Ludwikiem Lillem, malarzem i świetnym essayistą oraz znawcą sztuki, który chciałby Panu przysłać stale albo okresowo korespondencje z Paryża, ze wszystkich dziedzin życia. To bardzo utalentowany człowiek i bardzo Panu doradzałbym wziąć u niego (sic) parę artykułów. Pan Lille pośle Panu równocześnie próbki swego stylu i rodzaju. Co Pan porabia, Drogi Panie? Nie było Pana przed tygodniem w Warszawie. Życzę wszystkiego najlepszego i proszę mi napisać parę słów na adres p. Ludw. Lillego, 5I, Bd. St. Jacques.

Serdecznie pozdrawiam

BRUNO SCHULZ

(List do Wacława Czarckiego,
ok. 10.VIII 1938 r.)

Od roku 1920 stosuje Schulz technikę, na określenie której sam używa terminu „cliché verre”. Piszę w liście do Zenona Waśniewskiego — „Metoda, którą się posługuje, jest żmudna. Nie jest to akwaforta, ale tzw. cliché verre — płyta szklana. Rysuje się igłą na warstwie czarnej żelatyny, pokrywającej szkło, w ten sposób otrzymany negatywny, przeświecający rysunek traktuje się jak negatyw fotograficzny, tj. kopiuje się w ramce fotograficznej na papierze światłoczułym, wywołuje i utrwała, po czym zmywa — proceder jak przy odbitkach fotograficznych — koszt znaczny — praca także”. Schulz był jedynym w Polsce grafikiem, posługującym się ową metodą. Wydaje się, że wybrał ją świadomie — znając możliwości i potrafiąc przewidzieć efekty. Wskazują na to prace zawarte w tece, nazwanej przez autora „Xiega Bałwochwalcza”. Mała ilość odbitek (niewiele ponad dwadzieścia) stanowi zespół wcale nie przypadkowy. Składają się nań obrazy, które — jak chcą tradycyjne prawa literackie — ukazywane kolejno widzowi w ciągu narracyjnym, dadzą się czytać jak księga. Zmienia się czas i przestrzeń, a w nich akcja zaczyna się, postępuje i kończy: mamy zatem opowieść z wyraźnym wątkiem, uwieńczoną pointą. Co stanowi ów temat, który przekroczył stronicę Schulzowskiej prozy? — Temat ten to kobieta — kobieta, która niszczy, której sama obecność jest już zagrożeniem dla mężczyzny... Ukazany przez Schulza obraz kłeski mężczyzny, kłeski poniesionej za sprawą kobiety, nie jest odosobniony w dziejach sztuki. Autor „Xiegi Bałwochwalczej” miał w tej dziedzinie wielu poprzedników. Wśród nich zwracają uwagę przede wszystkim protomoderniści i moderniści, twórcy XIX i początku XX wieku.

MAŁGORZATA KITOWSKA

W posiadaniu moim była teka Brunona Schulza, zatytułowana „Księga Bałwochwalcza”, zawierająca 13 lub 14 plasz o charakterystycznej dla Schulza tematyce. Tekę tę otrzymał bezpośrednio od Schulza znany psychiatra dr Jakub Frostig, bawiący obecnie w Ameryce, ja zaś otrzymałem ją przed wojną od dra Frostiga. W czasie wojny mieszkanie moje w Warszawie zostało doszczętnie splądrowane, pomiędzy nielicznymi przedmiotami, które ocalały, znajdowała się właśnie teka Schulza. W 1947 uznałem za właściwe tekę tę oddać w ręce p. Zofii Nałkowskiej, jako tej osobie, której osądowi Bruno Schulz powierzył ukazanie się „Sklepów cynamonowych”. Przy tej sposobności pozwałam sobie zaznaczyć, że bezpośredni kontakt z p. Nałkowską nawiązał Bruno Schulz za pośrednictwem śp. żony mojej, rzeźbiarki Magdaleny Gross, zaprzyjaźnionej z domem państwa Nałkowskich, zwłaszcza z siostrą p. Zofii, Hanną Nałkowską-Bickową, również rzeźbiarką.

(1948)

PAWEŁ ZIELIŃSKI

W repertuarze:

Stanisław Ignacy Witkiewicz
JAN MACIEJ KAROL WŚCIEKLICA

Edward Stachura
STACHURIADA

W przygotowaniu:

Anna Świerszczyńska
TYGRYS TAŃCZY DLA SZU-HIN

Wacław Havel
„AUDIENCJA”, „PROTEST”

WYDAWCA PROGRAMU: TEATR OSTERWY
W GORZOWIE ♦ PROJEKT I REDAKCJA
PROGRAMU: GABRIELA BALCERZAKOWA ♦
REDAKCJA TECHNICZNA: LECHOSŁAW MA-
ZURKIEWICZ

DRUK: GORZOWSKA DRUKARNIA AKCYDENSOWA
SZGraf, Z-d nr 10 500 szt. zam. 2117 11. 89 — M-7/520